

**Crowdsourcing.
Tłum na ciebie
zarabia**

s.18

**Fortuny
z bitcoinów.
A w tle krach**

s.37

**Obligacje czy
kredyt – oto jest
pytanie**

s.40

Energa: 13 mld zł na inwestycje	s.6
Irlandia nie chce już pomocy	s.12
Walka z szarą strefą w paliwach	s.28
Wracają gigantyczne komputery	s.34
Hotele inne niż wszystkie	s.61

Nr 50(75)/2013 | 16–22 grudnia 2013

Bloomberg Businessweek

Polska

1,3 mld euro wart był eksport
polskich towarów do Afryki
w 2012 roku.

AFRYKA ŁELKAM TU

Sześć na 10 najprężniej
rozwijających się gospodarek
świata w ciągu ostatnich 10 lat
to kraje afrykańskie.

s.48



Prenumerata 2014

Gazety Giełdy i Inwestorów „Parkiet”



Zaprenumeruj dziennik ekonomiczny „Parkiet” i zyskaj stały dostęp do informacji, analiz, opinii, rankingów i notowań niezbędnych przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych.

Z nami trafnie przewidzisz trendy na rynku!



Wejdź na www.parkiet.com/prenumerata lub zadzwoń:
Prenumerata papierowa: tel. 800-12-01-95
Prenumerata elektroniczna: tel. 801-15-15-15

[Kup książkę](#)



El Hadji Malick Gakou to wielka figura w Senegal. Były minister handlu i przemysłu w latach 2012–2013, wiceszef drugiej partii w kraju, niezwykle wpływowy polityk. Przyjmuje mnie w swoim domu w Dakarze w lokalnym stroju zwanym sabadorem i czubatych kapciach babusz. **Taki strój w piątek noszą tutaj niemal wszyscy. „Przyszły prezydent”, jak mówi o nim ulica, wita mnie po polsku. I mówi o sobie „Polak”. To bez wątpienia najwyższej postawiony „nasz rodak” w Senegal. W Afryce byłby drugim „polskim prezydentem” po Alpha Oumar Konare, byłej głowie państwa w Mali i do niedawna szefie całej Unii Afrykańskiej. Obaj studiowali nad Wisłą. s.48**

Nie, nie będzie o OFE, choć Senat bez zająknięcia przyjął to, co Sejm uchwalił. Nie będzie też o 1 (słownie: jednym) bilionie złotych, które Jarosław Kaczyński chce wpompować w polską gospodarkę. Tę samą, na której nie zostawia suchej nitki, która to korupcją ma być przeżarta. Będzie o... i w tym miejscu cofnijmy się do 28 sierpnia 1936 roku. Liberyjski „The Weekly Mirror” o aspiracjach Ligi Morskiej i Kolonialnej pisał: „I teraz ta Polska, która do 1914 roku była kolonialnym terytorium trzech różnych krajów i której zostało zezwolone wykonanie prawa Wilsona o samostanowieniu, potrzebuje kolonii nie w Europie, ale w Afryce?”. Józef Beck, ówczesny szef dyplomacji, studiował te zapędy: „Od razu powiedziałem naszym »kolonizatorom«, że moim zdaniem kolonie polskie zaczynają się już w Rembertowie”. 72 lata później, po reformie ministra Radosława Sikorskiego na 54 państwa Afryki zostało już tylko 10 polskich ambasad. „Trudno było o gorszy moment na ich likwidację” – zgodnie komentują miejscowi i polski biznes. Nie tylko dlatego, że patrząc na liczby, od razu widać traconą szansę: sześć na 10 najprężniej rozwijających się gospodarek świata w ciągu ostatnich 10 lat to kraje afrykańskie. W ubiegłym roku Wybrzeże Kości Słoniowej miało 10–procentowy wzrost PKB, Niger – 11 proc., a Liberia 8,5 proc. Przede wszystkim dlatego, że nas tam chcą. El Hadji Malick Gakou, wielka figura w Senegal (minister handlu i przemysłu w latach 2012–2013), jak mówi ulica, „przyszły prezydent”, przyjmując w swym domu dziennikarza polskiego „Businessweeka”, mówi bez ogródek: „Teraz przyszedł świetny czas dla Polski, a my mamy trochę dość Francuzów, Anglików czy Amerykanów. Witamy Polaków z otwartymi ramionami”. I mówi to po polsku. Na szczęście polski biznes sam próbuje wykorzystać szansę. Kupuje, buduje, sprzedaje. Ale to wciąż mało, biorąc pod uwagę, jak szeroko otwarte są drzwi afrykańskiego ładu. Tych, którzy zastanawiają się nad biznesem w Afryce, i tych, którzy powinni (a tego nie robią...) pomóc biznesowi w ekspansji, zapraszam na s. 48. A potem do roboty.

Cezary Szymanek

redaktor naczelny „Bloomberg Businessweek Polska”

cezary.szymanek@bbwp24.pl

@cszymanek on twitter

Dzięki **crowd-sourcin-gowi** firmy mają możliwość przekucia dużej liczby pomysłów na niewielką liczbę pomysłów doskonałych. Czasami po prostu lepiej oprzeć się na propozycjach 20 czy 50 **laików** niż dwóch czy czterech ekspertów. s.18



Kup książkę



Spis treści

Otwarcie

O przyszłości rynku energetycznego w Polsce z Mirosławem Bielińskim, prezesem Grupy Energa

Globalne Interesy

Celowie znów grają w zielone	12
Kwestujący Obama wśród prezesów i gwiazd Hollywood	15
Większa płaca za wydawanie frytek i hamburgerów	16
Prawdziwe koszty życia	17

Firmy i Rynki

Sprawdzi towar na półce. Wymyśli reklamę. Przejrzy CV. Słowem: tłum wyręczy firmy	18
Potaniało. Rynek energii stanął na głowie. Ale w 2015 zmieni pozycję	20
Hiszpanie chcą rządzić w polskiej ochronie. Due diligence w Konsalencie coraz bliżej	22
Młodzi cenią inne marki niż rodzice. To twardy orzech do zgryzienia dla Toyoty, a nawet VW	23
Airbus może potrzebować kamizelki ratunkowej. Bo gwarantował ceny A340	24
Disneyowska „Klinika dla pluszaków” zaczyna rządzić na półce z zabawkami	25
Jak na studia EMBA, to do Wiednia. Ze stypendium	27
Premie roczne – liczą na nie głównie zarabiający powyżej średniej krajowej	27

Polityka i Biznes

Szara strefa w paliwach – na stacjach będzie teraz po czesku	28
Lewa gotówka na bank	30
Koniec ordynacji podatkowej. Będzie kodeks	32
Mieczysław Wilczek: Byłem pyskаты i niezależny finansowo	33

Technologie

Superkomputery szukają swojej drogi do biznesu	34
Wokół bitcoina zrobiło się gorąco. A to nie koniec emocji	37
Plague Inc. – epidemia, która zabija i uczy	38
Z grafenu, z uszkami, z powłoką wodną. Jakie będą prezerwatywy nowej generacji	39

Inwestycje i Finanse

Kredyt tańszy, ale banki ostrożne. Dla wielu firm w obligacjach nadzieja	40
Teraz Moncler, wkrótce być może Versace. Luksusowe spółki wchodzi na parkiet	42
Lokata w tandemie z funduszem robi za wabik. Nie zawsze jest opłacalna	44
Miliony za samą zmianę pracy. Premie na dzień dobry dla prezesów są także w Polsce	45
Wielkie banki europejskie płacą za grzechy. Na razie 77 mld dol.	47

Zoom

W Afryce mówią po naszymu – reportaż o polskich szansach na Czarnym Lądzie	48
Opatentowane psy do wykrywania bomb. Biznes za setki milionów dolarów	56

ETC

Weekend jak w bajce, czyli najdziwniejsze hotele świata	61
12 godzin w Petersburgu	64
Moja droga na szczyt – Piotr Buczkowski, dyrektor generalny TNT Express Poland	66

Bloomberg Businessweek Polska

Redaktor naczelny
Cezary Szymanek
Zastępca redaktora naczelnego
Krzysztof Adam Kowalczyk
Sekretarz redakcji
Anna Sochocka
Redaktorzy prowadzący
Zbigniew Domaszewicz
Karol Manys
Dyrektor artystyczna
Aleksandra Karon

Grafik
Krzysztof Kapica
Fotodajca
Anna Wdowińska
DTP
Michał Kasper
Korekta
Grażyna Nawrocka
Obróbka foto
Tomasz Rojek

Adres redakcji
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
tel. (22) 463 03 00
www.bloombergbusinessweek.pl
redakcja@bbwp24.pl
ISSN 2083-6279
Artykułów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

Wydawca
Gremi Business Communication Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Druk
RR Donnelley Europe
Biuro reklamy i ogłoszeń
ul. Prosta 51, tel. (22) 629 86 14, 621 48 49,

reklamainfo@presspublica.pl
Dyrektor reklamy i ogłoszeń
Witold Trzciński – tel. (22) 463 05 53, w.trzciński@rp.pl
Sprzedaż egzemplarzowa i prenumerata:
– urzędy pocztowe
– oddziały RUCH SA bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub BOK tel. 801 800 803

lub (22) 693 70 00
Prenumerata redakcyjna – tel. (22) 463 00 87, infolinia 800 120 195
Prenumerata elektroniczna
(e-wydanie, wydanie na tablet):
tel. 801 15 15 15, www.e-kiosk.pl,
serwis@pplate@rp.pl,
www.bloombergbusinessweek.pl,
www.sklep.rp.pl, www.egazety.pl

„Bloomberg Businessweek Polska” jest wydawany przez Gremi Business Communication sp. z o.o. i Bloomberg L.P. Przetłumaczone i przedrukowane artykuły z „Bloomberg Businessweek” są chronione prawami autorskimi Bloomberg L.P. Wszystkie prawa zastrzeżone. Zakazane jest kopiowanie w jakiegokolwiek formie, w całości lub części, bez pisemnej zgody Bloomberg L.P. i Gremi Business Communication sp. z o.o. „Bloomberg Businessweek Polska” is published by Gremi Business Communication sp. z o.o. and Bloomberg L.P. Articles translated and reprinted in this issue from „Bloomberg Businessweek” are copyrighted 2013 by Bloomberg L.P. All rights reserved. Reproduction in any manner, in whole or in part, without prior written permission of Bloomberg L.P. and Gremi Business Communication sp. z o.o. is expressly prohibited.



DZIAŁAMY Z ENTUZJAZMEM. SWOJĄ ENERGIĄ PRAGNIEMY DZIELIĆ SIĘ Z NASZYMİ KLIENTAMI,
TAKŻE W TRAKCIE PODRÓŻY. NA NASZYCH STACJACH NA KAŻDEGO CZEKA

ENERGIA



ODPOWIEDZIALNOŚĆ



ROZWÓJ



LUDZIE



ENERGIA



EFFECYJENCJA



ORLEN

Napędzamy przyszłość

Singielka z wyboru

6

**Z Mirosławem Bielińskim,
prezesem Grupy Energa,
rozmawia
Cezary Szymanek.**

Obstawił Pan wynik debiutu?
Jasne.

Było trafienie?

Nie. Obstawiałem powyżej 17 zł, nie mając świadomości, co jest w kalendarzu prac sejmowych... A cena na debiucie to zderzenie oczekiwań i marzeń z twardą rzeczywistością. Na kursie bardzo mocno odbiły się bieżące wydarzenia. Po pierwsze, klimat wokół OFE, a po drugie, akcje pracownicze. 16 proc. było w rękach ponad 10 tys. osób, które czekały na moment debiutu giełdowego wiele lat. I zakładam, że jakaś część obrotu, być może przeważająca, to jest po prostu ich wyjście z akcjonariatu.

Cena będzie wyższa?

Wyłgam się od odpowiedzi stwierdzeniem, że nie publikujemy prognoz. Z drugiej strony, prowadzimy zdrowy biznes i bez względu na kurs akcji suma naszych dochodów będzie taka, jak planujemy.

Trzy kwartały tego roku zakończyliście wynikiem lepszym niż cały ubiegły rok. Jak wobec tego będzie na koniec 2013 roku?

Zysk będzie wystarczająco duży, by zrealizować naszą deklarację wypłaty dywidendy w wysokości 400 mln zł. Za 2014 będzie to 500 mln zł, więc w pewnym sensie przyszły rok jest już dla nas historią.

Ten skokowy wzrost dywidendy zostanie zachowany na kolejne lata?

Deklarujemy przyrosty powyżej wskaźnika inflacji. Jest w tym pewna ostrożność, ale podyktowana naszym planem inwestycji, który skupia się przede wszystkim na dystrybucji i energetyce odnawialnej oraz założeniem, że dochody będą rosły w przyzwoitym tempie, wyższym od poziomu inflacji.

Na giełdzie prawie 50 proc. akcji... początek czy koniec zmian właścicielskich?

Odpowiedzi trzeba szukać w statucie Energi. Skarb Państwa zachowuje kontrolę nad spółką, poprzez uprawnienia osobiste, także wtedy, kiedy jego udział spadnie do nieco ponad 10 proc. Wydaje mi się, że na zejściu SP do 50 proc. się nie zakończy.

Jak szybko powinna być perspektywa schodzenia Skarbu Państwa z poziomu udziałów?

To już jest pytanie do ministra skarbu.

Z punktu widzenia spółki nie ma to większego znaczenia, nie potrzebujemy podniesienia kapitału. Plany - wypłatę dywidendy i inwestycje - jesteśmy w stanie sfinansować własnymi środkami lub bezpiecznym przyrostem długu.

Nie jest Panu potrzebny inwestor branżowy?

Nie. Nie widzę wartości dodanej, choć kandydatów widzę mnóstwo. Ale to nie oznacza, że będziemy unikali jakichkolwiek aliansów w branży. Pod jednym warunkiem, że będzie to wynikało ze zdroworozsądkowego podejścia. Energa ma jeszcze wystarczająco dużo przestrzeni do samodzielnego rozwoju, w dodatku o własnych siłach.

Brzmi jak czarna polewka dla PGE, które nie kryło swoich zamiarów wobec Energi.

Nie, tylko za każdym razem tego typu działania trzeba wpisywać w scenariusz idący o wiele dalej niż samo połączenie spółek. Jeśli lider sprzedaży energii elektrycznej na rynku hurtowym połączyłby się z liderem wśród kupujących, to krajowy rynek żadnej korzyści z tego by nie odniósł. Dlatego już kiedyś UOKiK zablokował taki pomysł. Natomiast to nie wyklucza wszelkich innych koncepcji, wpierw jednak musimy mieć odpowiedzi na pytania: „Po co?” i „Jaki jest tego cel?”.

A Pan sobie odpowiada na takie pytania?

Dziś nie, ale niczego nie mogę wykluczyć, bo rzeczywistość zmienia się szybko i gwałtowniej, niż to sobie wyobrażamy. Rozgrywającym jest i będzie Skarb Państwa, bo w rękach ministra są potrzebne do takiej operacji pakiety akcji firm energetycznych. Na razie pozycjonuję Energe jako singielkę z wyboru, bo wtedy podobno jest się o wiele bardziej atrakcyjnym, niż jakbym mówił o firmie „stara panna”.

Czyli jest mi dobrze, jak jest, nic nie muszę, jak chcecie, to się starajcie, zobaczę.

Można tak to ująć. Ale... wiele o rynku energetycznym powiedziały mi rozmowy z inwestorami w trakcie roadshow poza Polską. Tym ludziom nasz biznes nie kojarzy się w prostej linii z pojęciem bezpieczeństwa energetycznego, tak jak jest to nad Wisłą. Dla nich od tego są inni. Spółki takie jak Energa mają po prostu przynosić pieniądze ze swojej działalności. W naszym przypadku z trzech segmentów: produk- ►

